



Pierwsze przykazanie

Żadnych innych bogów

Nie będziesz miał innych bogów obok mnie — 1
Mojż. 20:3.

Trzy pierwsze przykazania w Dekalogu skupiały uwagę Izraela na Panu Bogu jako jedynym źródle błogosławieństw narodowych i osobistych. Izrael został właśnie wybawiony z Egiptu poprzez dziesięć plag i cudowne przejście przez Morze Czerwone. Mimo to wiara w jedynego, najwyższego, niewidzialnego Pana Boga stanowiła wyzwanie dla niektórych Izraelitów, nawet aż do czasu niewoli babilońskiej. Nowe pokolenie Izraelitów zostało wychowane na pustyni, a ich zaufanie do jedynego prawdziwego Boga zależało od codziennie dokonywanych cudów.

Kiedy Kanaan został podzielony pomiędzy pokolenia hebrajskie, Pan Bóg ustanowił prostą administrację. Duchowe przewodnictwo było zapewnianie przez Lewitów. Pomyślność narodu zależała od zdolności Izraela do unikania oddawania czci bożkom sąsiednich narodów.

Przykłady z Księgi Sędziów

Niestety, Izrael czcił obcych bogów w Kanaanie, czytamy o tym już w drugim rozdziale Księgi Sędziów. Pan Bóg powołał sędziów, aby wyzwolili Izrael z rąk ich wrogów i przywiedli ten naród z powrotem do Niego. Izrael powracał jednak do bałwochwalstwa, kiedy tylko umarł sędzia (Sędz. 2:19). Izrael polegał na swoich ludzkich przywódcach, którzy mieli pokazać im, jak czcić Pana Boga. Charakterystyka sędziów, takich jak Gedeon, Barak i Debora, pokazuje ich oddanie Panu Bogu i to, że starali się wypełniać pierwsze przykazanie (Sędz. 5).

Po cudownym spotkaniu z aniołem Bożym Gedeon rozpoczął swoje dzieło od zbudowania ołtarza Jahwe i zniszczenia ołtarza Baala (Sędz. 6). Żeby Gedeon mógł poprowadzić swoją armię, konieczne było publiczne ogłoszenie Boga jako tego jedynego prawdziwego. Razem z 300 mężczyzn wyszedł on przeciwko „niezliczonej” armii Midianitów i Amalekitów, walcząc w imię Jahwe (Sędz. 7:12). Po zwycięstwie Gedeon odrzucił propozycję objęcia władzy nad Izraelem, mówiąc: „Ja nie będę panował nad wami ani mój syn nie będzie panował nad wami; Pan będzie panował nad wami” (Sędz. 8:23). Pomimo tej mądrej decyzji, Gedeon zawiódł jako przywódca, ponieważ część łupów przeznaczył na stworzenie Izraelitom obiektu kultu. Stało się to „pułapką” dla niego i jego rodziny (Sędz. 8:27). Uczymy

się więc, że nawet w tryumfalnych momentach życia, musimy być ciągle czujni, pamiętając, aby czcić Pana Boga i widzieć Jego kierującą rękę w tych chwilach.

Debora i Barak stanowią lepszy przykład stawiania Pana Boga na pierwszym miejscu. W czwartym rozdziale Księgi Sędziów dowiadujemy się o cudownym zwycięstwie Izraela nad dowodzoną przez Syserę niesamowitą armią żelaznych rydwanów. W piątym rozdziale Księgi Sędziów opisani są Debora i Barak śpiewający pieśni pochwalne Panu Bogu przed narodem izraelskim, przypominając ludowi, skąd pochodzi ich siła. W efekcie Izrael żył w pokoju przez następne czterdzieści lat (Sędz. 5:31). Jeśli pamiętamy zatem, że to Pan Bóg jest źródłem wszystkich naszych sukcesów życiowych, wprowadzamy w życie zasadę, by nie mieć innych bogów oprócz Niego.

Lekcja z życia Samsona uczy nas, że stawianie Pana Boga na pierwszym miejscu znaczy, by nie polegać na naszej własnej sile. Samoofiara Samsona jako ślepego, zniewolonego człowieka nastąpiła poprzez prośbę do Pana Boga o dodanie mu siły po raz ostatni. Dzięki niej zburzył on świątynię Dagona i zabił więcej Filistynów niż przez całe życie (Sędz. 16:30). W mocy Bożej wyzwolił on Izraela z ucisku w sposób, jakiego nie mógł dokonać wcześniej. Ta lekcja jest podkreślona przez apostoła Pawła. „Wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie” – Filip. 4:13. Kiedy tracimy z oczu źródło naszej mocy, nie stawiamy Pana Boga na pierwszym miejscu.

Kiedy Izrael błagał o pomoc, Pan Bóg wzbudzał i dawał upoważnienie sędziom. Był to skuteczny sposób na przypomnienie im o pierwszym przykazaniu: „nie będziesz miał innych bogów obok mnie”. Izrael zmienił się na gorsze, gdy chciał być jak inne narody, które miały króla. Pojawienie się tego żądania było konsekwencją złego przywództwa.

Duchowe przywództwo zawiodło dziesiątki lat wcześniej, kiedy objęli je synowie Helięgo, najwyższego kapłana (1 Sam. 2:12). Nawet synowie Samuela „gonili raczej za zyskiem, brali datki i naginali prawo” (1 Sam. 8:3). Kiedy przyjmujemy rolę przedstawiciela Bożego, nie można dopuścić, by materialne pragnienia kierowały naszym działaniem. Materializm był i nadal jest jednym z najsukuteczniejszych siatek Szatana i może stać się dla nas bogiem ważniejszym niż Pan Bóg.

Lekcje z Ksiąg Królewskich

Czasem pod przykrywką służby Panu Bogu kryła się pożyteczność. Tak było w przypadku króla Saula, kiedy



próbował skorzystać z łupów wojennych (1 Sam. 15:15). Stało się to po tym, jak jego serce wzbiło się w pychę z powodu imponującej armii, jaką udało mu się stworzyć podczas swoich rządów (1 Sam. 15:4).

Pan Bóg wiedział, że Izrael nie będzie miał się lepiej pod rządami królów, lecz była to niezbędna lekcja dla tego narodu. Kiedy synowie Samuela ulegli zepsuciu, Izraelici spoglądali w kierunku innych narodów, zamiast w stronę Pana Boga. Przyszli więc do Samuela z prośbą: „Oto zestarzałeś się, a twoi synowie nie chodzą twoimi drogami, ustanów więc nad nami króla, aby nas sądził, jak to jest u wszystkich ludów. Ale Samuelowi nie podobało się to, że mówili: Daj nam króla, aby nas sądził. I modlił się Samuel do Pana. A Pan rzekł do Samuela: Wysłuchaj głosu ludu we wszystkim, co mówią do ciebie, gdyż nie tobą wzgardzili, lecz mną wzgardzili, bym nie był królem nad nimi. Zgodnie ze swoimi postępkami, jak postępowali ze mną od dnia, gdy wyprowadziłem ich z Egiptu, aż do dnia dzisiejszego, porzucając mnie, aby służyć innym bogom, tak postępują oni także z tobą” (1 Sam. 8:5-8).

Pragnąc być „jak inne narody”, chrześcijanie mogą również ulec pokusie, by podążać za ludzkimi przywódcami i zawierać niewłaściwe ziemskie związki. Wybór właściwych przywódców może być wyzwaniem, z którym muszą poradzić sobie ugrupowania chrześcijańskie. Kierowanie się kwalifikacjami z Pisma Świętego jest niezbędne, kiedy wybiera się przywódców, których życzyłyby sobie Pan Bóg.

Dawid

Reakcją Pana Boga na zepsucie króla było zastąpienie go nowym królem. Pierwszy taki przypadek doprowadził do namaszczenia Dawida, jeszcze w czasie panowania Saula. Dawid był mężem według serca Bożego. Mimo że w wielu sytuacjach upadł, Dawid nigdy nie stawiał żadnych innych bogów przed Panem Bogiem. Przez swoje psalmy chwalił Pana Boga nawet w najtrudniejszych chwilach życia. Dawid zwracał się do Pana Boga, kiedy potrzebował pomocy. Pamiętał też o Panu Bogu, kiedy wszystko układało się pomyślnie i obmyślał szczegółowe plany dotyczące świątyni. Dawid chciał, aby ci, którzy będą przybywali do Jerozolimy, od razu zauważyli świątynię, zamiast jego własnego pałacu.

Jednakże nawet Dawid potknął się i niemalże przestąpił pierwsze przykazanie. W ciągu swojego życia odnalazł źródło swojej siły w Panu Bogu, co wyraźnie opisał w Psalmie 18. W późniejszym okresie swego panowania stał się jednak dumny ze swojej siły militarnej i zarządził zliczenie wszystkich zdolnych do walki mężczyzn w Izraelu. Zrobił to, pomimo że Joab i inni dowódcy jego armii odradzali mu to (2 Sam. 24). W tym stanie ducha kontynuował spis przez prawie dzieśnięć miesięcy (2 Sam. 24:8). Kiedy spis się zakończył,

Dawid zdał sobie sprawę ze swojego grzechu i modlił się do Pana Boga o wybaczenie. „Zgrzeszyłem bardzo, że to uczyniłem; lecz teraz, Panie, odpuść winę sługi twego, gdyż postąpiłem bardzo nierozsądnie” – 2 Sam. 24:10. Wskutek grzechu Dawida, Pan Bóg zesłał zarazę, której wynikiem była śmierć 70 000 Izraelitów.

Salomon

Salomon pokazuje nam, w jaki sposób pycha prowadzi do upadku. „Pycha chodzi przed upadkiem, a wyniosłość ducha przed ruiną” – Przyp. 16:18. Salomon wiedział o upadku Saula na tym punkcie oraz o porażce swojego ojca podczas spisu ludności. Nie wziął sobie jednak tego do serca, gdyż pycha doprowadziła do upadku także jego. Pycha stawia samego siebie przed Panem Bogiem. Salomon uważał siebie za mądrego i pozwolił na oddawanie czci innym bogom w Izraelu, budując im nawet świątynie w Jerozolimie. To potwierdziło naruszenie pierwszego przykazania i Izrael zmagał się z bałwochwalstwem aż do powrotu z niewoli babilońskiej. Mimo że Salomon ostatecznie zrozumiał swój błąd, większość królów, którzy sprawowali po nim władzę, odwoziło naród od Pana Boga.

Lekcje z życia Pana Jezusa

Wiele wartościowych postaci nigdy nie zachwiało się w swoim przywiązaniu do Pana Boga, np. Daniel, Eliasza, czy Jeremiasz. Jedynym idealnym przykładem jest jednak Pan Jezus. Jego pragnienie postawienia Pana Boga na pierwszym miejscu uzewnętrzniło się już w wieku 12 lat. Kiedy jego rodzina wracała z Jerozolimy, On pozostał w mieście, aby rozmawiać na temat Słowa Bożego w „domu Jego Ojca” (Łuk. 2:41-52). Na początku Jego misji, Szatan trzykrotnie Go kusił, aby odwieść Go od stawiania Pana Boga na pierwszym miejscu.

Najpierw Jezus był kuszony, aby poprzez zamianę kamieni w chleb wykorzystać otrzymaną od Boga moc w celu zaspokojenia potrzeb Swojego ciała. Kiedy to się nie udało, był kuszony do błędnego zastosowania Słowa Bożego i wywarcia wrażenia na ludziach poprzez skok ze szczytu świątyni. Na koniec zaproponowano mu, by przyjął Szatana i jego metody zamiast Boga. Ostateczna odpowiedź Pana Jezusa może być użyta również przez nas, kiedy przychodzą na nas pokusy: „Panu Bogu swemu pokłon oddawać i tylko jemu służyć będziesz” (Mat. 4:10).

Przez całe Swoje życie, Pan Jezus jawnie i głośno okazywał Swoje przywiązanie do Pana Boga. Kiedy ktoś nazwał Go „dobrym Nauczycielem”, szybko zareagował, wskazując, że tylko Pan Bóg może być nazwany „dobrym” (Łuk. 18:19). Pan Jezus wzbudził Łazarza, aby uwielbić Pana Boga, a nie Siebie (Jan 11:40-42). Wielokrotnie powtarzał, że przyszedł na ziemię, by czynić wolę Swojego Ojca (Jan 5:30). Kiedy uzdrowił



człowieka ślepego od urodzenia, miało to na celu, „aby się na nim objawiły dzieła Boże” (Jan 9:3). Ta postawa była najbardziej widoczna w Jego modlitwie opisanej w Jan 17, w której Pan Jezus akceptuje wolę Bożą i wykonuje ją bez wahania. Wykonując wolę Bożą, Pan Jezus umarł za wszystkich ludzi, którzy kiedykolwiek żyli. Podczas Swojego życia był On schronieniem dla każdego, kto do niego przyszedł.

Towarzysząc Panu Jezusowi, Apostoł Jan nauczył się, że nie możemy kochać Pana Boga, jeśli nie Kochamy ludzi, którzy nas otaczają (1 Jana 4:20-21). Pan Jezus nigdy nie pozwolił, aby Jego dar uzdrawiania i nauczania, był dla Niego powodem do wzrastania w pychę lub żeby był wykorzystywany dla własnych korzyści. Nie przyp-

isywał sobie zasług za Swoją wiedzę. Był posłuszny Panu Bogu przez cały czas, nawet kiedy oznaczało to poniżenie z rąk pospolitych ludzi oraz śmierć na krzyżu. Przeciwstawiał się tym, którzy nieprawidłowo przedstawiali Pana Boga, lecz milczał, kiedy Pan Bóg tego od Niego wymagał. Nikt inny nie jest w stanie osiągnąć pełni tego, kim był Pan Jezus. Możemy jednak, jako chrześcijanie czcić imię Boga, Kochając naszych bliźnich, wykorzystując nasze dary dla dobra innych i nie mając wysokiego mniemania o sobie. W ten sposób możemy naśladować Naszego Pana, stawiając dzięki temu Pana Boga na pierwszym miejscu we wszystkim, co robimy.

Redakcja